

Listopad / grudzień 2017

# fundusze europejskie

## *na Mazowszu*

BIULETYN REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO  
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO 2014-2020



**Kreatorzy  
Rozwoju RPO WM**

**Janina Ewa Orzetowska | Wiesław Raboszuk**

**8. Forum Rozwoju Mazowsza**

# 3

WSTĘP

## KREATORZY ROZWOJU RPO WM

Stawiam na dialog

Rozmowa z **Janiną Ewą Orzełowską**,  
wicemarszałek województwa mazowieckiego

## KREATORZY ROZWOJU RPO WM

Mam poczucie misji

Rozmowa z **Wiesławem Raboszukiem**,  
wicemarszałkiem województwa mazowieckiego

## 8. FORUM ROZWOJU MAZOWSZA

Arena funduszy

Jak FRM wpływa na rozwój regionu

## 8. FORUM ROZWOJU MAZOWSZA

Szukamy dobrych projektów

Gdzie można znaleźć finansowe wsparcie dla R&D i wdrażania innowacji

## PROJEKT = KORZYŚĆ

Metamorfoza

Jak Jatki w Ostrowi Mazowieckiej stają się domem kultury

## SZKOŁA PRZETRWANIA

Drapieżny pracodawca czy bezbronny absolwent?

W jakim kierunku ewoluuje system edukacji

## DLA LUDZI

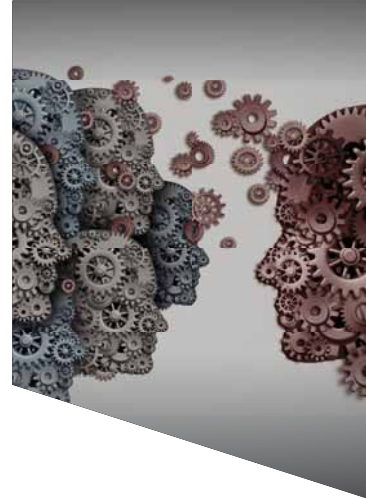
Fachowiec pilnie poszukiwany

Szkoły zawodowe w Radomiu kształcą profesjonalistów i praktyków

## PROJEKT = KORZYŚĆ

Drugie życie

Gospodarka o obiegu zamkniętym weszła w życie



Biuletyn Informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 jest wydawany na zlecenie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU) w Warszawie ul. Jagiellońska 74, 03-301 Warszawa tel.: 22 542 22 23, faks: 22 698 31 44, e-mail: d.turzynska@mazowia.eu [www.funduszedlamazowska.eu](http://www.funduszedlamazowska.eu), [www.mazowia.eu](http://www.mazowia.eu)

ISSN 2391-4629, egzemplarz bezpłatny

Biuletyn jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

### Redakcja MJWPU:

Lidia Krawczyk, Marta Gajek, Dorota Turzyńska

**Opracowanie:** Smartlink Sp. z o.o.

**Redakcja:** Jerzy Gontarz, Agata Rokita

**Projekt graficzny i skład:** Maciej Pachowicz

**Korekta:** Dariusz Stryniak

**Zdjęcie na okładce:** stock Chroma



Poznaj e-biuletyn RPO WM,  
skanując kod QR

Szanowni Państwo,

przyszłością gospodarki odpadami musi być obieg zamknięty, w którym będziemy dążyć do prawdziwego – nie teoretycznego – recyklingu, czyli ponownego wykorzystania odpadów. Unia Europejska stawia sprawę jasno – w najbliższych latach poziom recyklingu śmieci komunalnych ma wynieść 50%. Jakie korzyści przyniesie ta ekologiczna polityka dla środowiska i mieszkańców – przeczytaj Państwo w rubryce „Projekt = Korzyść” w tym wydaniu biuletynu. Co istotne, przyglądamy się tematowi z perspektywy naszego mazowieckiego podwórka.

Na działania związane m.in. z ekologią, ochroną środowiska naturalnego uwagę kieruje pani marszałek Janina Ewa Orzełowska, bohaterka kolejnego odcinka cyklu „Kreatorzy rozwoju RPO WM”. „Każdy z nas, zmieniając drobne nawyki, może aktywnie chronić środowisko naturalne. Ważne jest, abyśmy następnym pokoleniom przekazali czyste środowisko” – warto te słowa pani marszałek wziąć do serca. Jakie możliwości rozwoju w roku 2018 zagwarantuje nam Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego – dowiedzą się Państwo z kolei z rozmowy z panem marszałkiem Wiesławem Raboszukiem. W przyszłym roku Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych przeprowadzi 23 nabory w trybie konkursowym. Do dyspozycji Państwa może trafić ponad 475 mln zł. Zatem już dziś warto mobilizować siły i bacznie śledzić harmonogram naborów. Liczymy na Państwa aktywność, pracowitość i wstuchiwanie się w głosy lokalnych społeczności.

Jak zawsze na jesieni wszystkie środowiska angażujemy do udziału w dyskusji w ramach Forum Rozwoju Mazowsza. Podczas tegorocznej 8. edycji rozmawialiśmy o rozwoju miast, biznesu i rynku pracy połączonym z animowaniem społeczności lokalnych. Ważny był dla nas każdy głos: zarówno start-upowca, przedstawiciela korporacji i klastrów, instytucji otoczenia biznesu, jak i samorządowca czy aktywista z organizacji pozarządowej. Na łamach biuletynu przywołujemy m.in. jedną z debat: „Drapieżny pracodawca czy bezbronny absolwent? Szkoła przetrwania na rynku pracy”, której uczestnicy starali się odpowiedzieć na pytanie, jak dobrze wykorzystać szansę na zmianę oferty edukacyjnej i lepsze jej dopasowanie do zmieniającej się rzeczywistości. Szkoła XXI wieku stale musi dostosowywać swoją ofertę do potrzeb zmieniającej się rzeczywistości – podążać za rewolucją technologiczną, a jednocześnie rozwijać w uczniach uniwersalne kompetencje, które sprawdzą się w wielu zawodach. Po latach zapaści swój renesans przeżywa dziś szkolnictwo zawodowe, które kładzie nacisk na zdobycie praktycznych umiejętności, jest otwarte na innowacje i współpracę z lokalnymi przedsiębiorcami. Jak mądrze, nowocześnie i perspektywicznie planować kształcenie? W biuletynie prezentujemy cztery radomskie szkoły zawodowe, realizujące obecnie projekt „Inteligentne specjalizacje motorem rozwoju lokalnego rynku pracy”. A wszystko po to, by absolwenci tych szkół byli rozchwytywani przez przedsiębiorców jako profesjonalna i nowoczesna kadra.

Interesującej lektury!

**Mariusz Frankowski**

Dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych

Fot. Piotr Waniosek / Żelazna Studio







# STAWIAM NA DIALOG

*Rozmowa z Janiną Ewą Orzełowską,  
wicemarszałek województwa  
mazowieckiego*

## **Ekologia to zamiłowanie do środowiska czy konieczność?**

Troska o środowisko naturalne jest dla mnie szczególnie ważna. Żyjemy w dobie szybko postępujących zmian cywilizacyjnych, intensywnie korzystając z zasobów naturalnych, niszcząc je. Z drugiej strony lubimy wypoczywać na terenach zielonych. Konieczne staje się równoważenie przyrodniczych funkcji z potrzebą rozwoju infrastruktury i osadnictwa. Wymaga to budowania w społeczeństwie świadomości potrzeby zrównoważonego rozwoju. Skuteczność ochrony przyrody zależy od kształtowania od najmłodszych lat postaw proekologicznych. Każdy z nas, zmieniając drobne nawyki, może aktywnie chronić środowisko naturalne. Ważne jest, abyśmy następnym pokoleniom przekazali czyste środowisko.

## **Zrównoważony rozwój to nie tylko zasada, ale sposób i styl życia. Czy dojrzelśmy do jej stosowania?**

Postęp i negatywne oddziaływanie na środowisko nie muszą iść w parze. Dla samorządu województwa ochrona środowiska i zrównoważony rozwój Mazowsza jest priorytetem. To hasło od lat towarzyszy nam podczas tworzenia i realizacji rozmaitych programów, m.in. ochrony powietrza czy ochrony środowiska przed hałasem. Konieczne jest spójne i ukierunkowane dążenie do takiego korzystania z zasobów naturalnych, by nie pogarszać ich stanu. Edukacja ekologiczna w pierwszej kolejności musi dotyczyć najmłodszych. Jako Zarząd Województwa wspieramy działania prowadzone przez samorządy lokalne, m.in. uczestnicząc w akcjach społecznych aktywizujących mieszkańców Mazowsza.

## **Weszliśmy w sezon grzewczy, a więc czekają nas alarmy smogowe. Według raportu „Efektywność energetyczna w Polsce. Przegląd 2015” za powstawanie smogu w 55% odpowiada budownictwo jednorodzinne. Zarząd Województwa Mazowieckiego przygotował i jednogłośnie przyjął uchwałę antysmogową. Jakie rozwiązania niesie ze sobą ta uchwała?**

Przyjęta uchwała antysmogowa przyczyni się w znacznym stopniu do poprawy jakości powietrza w regionie, co pozytywnie wpłynie na zdrowie mieszkańców. Wprowadza ona na Mazowszu ograniczenia i zakazy w zakresie eksploatacji instalacji grzewczych, m.in. pieców, kotłów i kominków,

niespełniających wymagań ekoprojektu. Dla całej Unii Europejskiej są to normy jednolite, zawierające maksymalne wartości emisji zanieczyszczeń do powietrza. Chodzi o to, by zmniejszyć poziom trucizn emitowanych przez przestarzałe urządzenia. Uchwała zakazuje także używania słabej jakości opału. Od 1 lipca 2018 r. nie wolno będzie spalać mułów i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich użyciem, węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z jego wykorzystaniem, węgla kamiennego w postaci sypkiej o uziarnieniu 0-3 mm oraz paliw zawierających biomasę o wilgotności w stanie roboczym powyżej 20% mokrego drewna. Obecna perspektywa finansowa RPO WM w ramach Osi Priorytetowej IV *Przejdźcie na gospodarkę niskoemisyjną* daje możliwość unijnego dofinansowania projektów ekologicznych. Zachęcam do skorzystania z tego wsparcia.

### **Jakie miejsce w Pani życiu zajmuje praca? Czy ma Pani przed sobą kolejne cele, marzenia zawodowe?**

Będąc już od siedmiu lat w Zarządzie Województwa, we wszystkim, co robię, kieruję się dobrem mieszkańców regionu. Staram się cały swój czas poświęcać mazowieckiej wspólnocie, aby jej rozwój był zrównoważony i harmonijny. Tak też będzie dalej. Ciągle widzę przed sobą wyzwania w wielu dziedzinach i przedsięwzięciach służących rozwojowi Mazowsza.

### **Co najbardziej Panią cieszy, pasjonuje w pracy? A co jest największym wyzwaniem?**

Niezwykle istotna jest dla mnie praca na rzecz rozwoju Mazowsza – mojej małej ojczyzny. Jestem związana z tym regionem, jego tradycjami i kulturą, ludźmi. Bardzo ważne są

Jestem związana z Mazowszem, jego tradycjami, kulturą i ludźmi. Bardzo ważne są dla mnie wolność, samorządność i wspólne dobro

### **Zmieniają się zasady gospodarowania odpadami. Województwa musiały przyjąć swoje plany gospodarki wraz z planami inwestycyjnymi, by móc zacząć korzystać z funduszy unijnych przeznaczonych na ten cel. Jakie przełożenie będą miały powyższe zmiany na RPO WM 2014-2020? Czy ożywa idea gospodarki o obiegu zamkniętym?**

Dla samorządu województwa ważne są kierunki rozwoju systemu gospodarowania odpadami. Musimy zaplanować inwestycje, które ograniczą składowanie odpadów ulegających biodegradacji. Szczególnym wyzwaniem jest osiągnięcie celów dotyczących przygotowania do ponownego użycia i recyklingu. Gospodarka o obiegu zamkniętym to zupełnie nowe podejście do cyklu życia produktów: odejście od modelu linearnego „weź – zużyj – wyrzuć”, a przejście na model cyrkularny – zamknięty obieg, w którym produkty, materiały, surowce pozostają w gospodarce tak długo, jak jest to możliwe. Tym samym skala wytwarzanych odpadów zostaje zminimalizowana.

### **Jest Pani wicemarszałkiem, kobietą sukcesu, ale też mamą dwójki dzieci. Jak udało się Pani to wszystko osiągnąć i pogodzić?**

Cieszę się, że realizując się zawodowo kobiety, które zarządzają dużym zespołem ludzi, to coraz częściej codzienność, a nie wyjątkowe zjawisko. Nie chciałabym też, żeby oceniano pracę innych przez pryzmat bycia kobietą czy mężczyzną. O naszych predyspozycjach powinny świadczyć wyłącznie umiejętności. W domu jestem nowoczesną tradycjonalistką, lubię gotować. Mój mąż za to świetnie robi zakupy. Mamy syna i córkę. Dzieci staraliśmy się nauczyć samodzielności – i w myśleniu, i działaniu, i chociażby w gotowaniu.

dla mnie wolność, samorządność, dialog i wspólne dobro. Za niezrozumiałe i niesprawiedliwe uważam działania, które prowadzą do piętrzenia się problemów, dzielenia ludzi na kategorie, wskutek czego zakłócanie jest funkcjonowanie społeczeństwa jako wspólnoty.

### **Na jaką chwilę czeka Pani z niecierpliwością? Czy są takie momenty w Pani życiu, które szczególnie Pani pielęgnuje?**

Zawsze cieszę się chwilę, które mogę spędzić razem z najbliższymi w domowym zaciszu. Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Jest to czas, w którym zostawiamy codzienne zmartwienia i troski, i z nadzieją patrzymy w przyszłość. Wierzę, że nowy – 2018 – rok przyniesie nam spełnienie marzeń.

### **Dostrzeżono Pani wkład w rozwój przedsiębiorczości. Otrzymała Pani tytuł Kobiety Sukcesu Mazowsza. Jakiej rady udzieliłaby Pani potencjalnym wnioskodawcom starającym się o Fundusze Europejskie?**

Tworzenie przez Samorząd Województwa Mazowieckiego warunków przyjaznych dla przedsiębiorstw podążających za światowymi trendami, poszukujących kierunków rozwoju, przekłada się na podnoszenie konkurencyjności regionu. Badania przedsiębiorstw wykazują, że firmy, które systematycznie wprowadzają innowacje, osiągnęły sukces nie tylko na polskim rynku. Reagować na zmiany trzeba natychmiast, decydować dynamicznie i sprawnie. Programy unijne są ważnym źródłem wsparcia. Zachęcam naszych beneficjentów do monitorowania naborów wniosków i zgłaszania dobrych projektów – to jedyny klucz do sukcesu.

Dziękuję za rozmowę.





Fot. Piotr Waniorek / Żelazna Studio

# MAM POCZUCIE MISJI

*Rozmowa z **Wiesławem Raboszuć**,  
wicemarszałkiem województwa  
mazowieckiego*

## **Jakie cechy i kompetencje rozwija Pan dzięki funkcji, którą Pan piastuje?**

Ze względu na szeroki obszar, który nadzoruję, każdy dzień jest naprawdę inny. Ciągłe jestem wśród ludzi, w innym miejscu. Spotykam się z mieszkańcami, inwestorami, delegacjami z innych krajów. To też jest praca z instytucjami kultury i artystami. Wszystko to rozwija umiejętności prowadzenia dobrej komunikacji interpersonalnej czy dochodzenia do kompromisu, a także uświadamia, jak niesamowicie ważna jest praca zespołowa. Bez niej niemożliwy byłby sukces Mazowsza. Ale czasem zazdrościsz powtarzalności zakresu spraw, która może dawać komfort psychiczny czy poczucie stabilności zawodowej.

## **Rozwój regionalny, fundusze unijne, kultura, promocja i turystyka... Jak dzielone są obowiązki pomiędzy członków Zarządu Województwa?**

Wszyscy mamy różne doświadczenia zawodowe oraz życiowe. Staramy się to akceptować i szanować. Jesteśmy bardzo silnym i zgodnym zespołem. Każdy z nas wnosi niezmiernie dużo. Mieszkamy w różnych częściach regionu, skąd czerpie-

my i historię, i doświadczenie. W ostatnich latach dokonały się zmiany w każdej miejscowości. Swoimi decyzjami także mogliśmy się do tego przyczynić – nie byłoby to na pewno możliwe, gdyby nie zgranie i dobra współpraca.

## **Zanim został Pan wicemarszałkiem, zarządzał Pan Mazowiecką Jednostką Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU). Jak wspomina Pan ten czas?**

To były ponad trzy lata niezwykle intensywnej pracy. Z jednej strony setki strategicznych decyzji, informacji przedkładanych Zarządowi Województwa w związku z poszczególnymi etapami wdrażania Programu, z drugiej zaś mnóstwo indywidualnych przypadków każdej inwestycji, każdego beneficjenta. Pamiętajmy, że za każdą dotacją stoi lokalna społeczność. Miałem i mam ogromne poczucie ważności swoich zadań i misji – chcę intensywnie wspierać beneficjentów.

## **Czym różni się nowy okres programowania, czyli RPO WM 2014-2020, od poprzedniej perspektywy finansowej?**

W stosunku do poprzedniego okresu wprowadziliśmy zmiany w zakresie wydatkowania. Na poziomie regionalnym zarzą-

dzana jest większa niż dotychczas pula wsparcia ze środków polityki spójności (31,3 mld euro, co stanowi ok. 40% budżetu). Istotne zmiany dotyczą zwłaszcza Mazowsza, które jako jedyne województwo z Polski zaliczane jest do regionów lepiej rozwiniętych w porównaniu z pozostałymi regionami kraju. Ta sytuacja wymusiła na nas większą koncentrację wsparcia konkretnych obszarów. Zgodnie z wytycznymi Komisji Europejskiej minimum 60% budżetu na inwestycje infrastrukturalne dla Mazowsza, finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, musi zostać skoncentrowane w dziedzinach innowacji, badań naukowych, technologii informacyjno-komunikacyjnych, konkurencyjności przedsiębiorstw MŚP oraz gospodarki niskoemisyjnej.

Postaraliśmy się o systemowe ułatwienia dla beneficjentów, wprowadzając nowy generator wniosków, upraszczając formularz oraz minimalizując możliwość popełniania błędów. Beneficjenci składają wnioski o dofinansowanie wyłącznie w formie elektronicznej w systemie MEWA 2.0. Obecny Program Regionalny jest dwufunduszowy. Pojawiły się w nim również nowe mechanizmy wsparcia, takie jak Zintegrowane Inwestycje Terytorialne oraz Regionalne Inwestycje Terytorialne. Zmiany dotyczą także dofinansowania sektora zdrowia, w którym inwestycje muszą wynikać z map potrzeb zdrowot-

razem wracam z sentymentem za sprawą jego wyjątkowo urokliwego klimatu. Muzeum co roku wzbogaca swoje ekspozycje o wystrój świąteczny obrazujący dawny sposób obchodzenia świąt Bożego Narodzenia. Są to diametralnie różne miejsca, ale zawsze lubię w nich być. Obie placówki mogły rozwinąć swoją działalność dzięki środkom europejskim.

### **Czy przyszły rok będzie obfity dla sięgających po Fundusze Europejskie?**

Zatwierdził mi harmonogram na 24 nabory. Łącznie do wnioskodawców może trafić 495 mln zł. Będą też realizowane i kontynuowane projekty wyłonione w trybie pozakonkursowym. Największe wsparcie w ramach środków unijnych – ponad 287 mln zł – skierujemy na projekty społeczne. Już w styczniu przyszłego roku MJWPU uruchomi konkurs dotyczący aktywizacji społeczno-zawodowej. Kolejne będą wspierały i zwiększały dostępność usług społecznych i zdrowotnych, promowały ekonomię społeczną. Na realne wsparcie mogą liczyć osoby starsze, zależne i niesamodzielne oraz wykluczone lub zagrożone wykluczeniem społecznym.

Na wiosnę 2018 r. zaplanowano dwa konkursy dofinansowujące edukację ogólną oraz przedszkolną, a jesienią wnioskodawcy będą aplikować o wsparcie projektów z zakresu:

## Miałem i mam ogromne poczucie ważności swoich zadań – chcę intensywnie wspierać beneficjentów

nych. Jest też nowe podejście do rewitalizacji – wymuszające większą koncentrację nie tylko na samej inwestycji, lecz także na aktywizacji lokalnych społeczności. Doświadczenia minionej perspektywy są cenne, staramy się nie powielać błędów i przede wszystkim pomagać beneficjentom.

### **Jak wygląda typowy dzień Pana pracy?**

Nowy dzień to nowe wyzwania. Zabieram głos w licznych spotkaniach, poszerzam wiedzę, zdobywając ją u ekspertów, przedstawicieli różnych środowisk. Wchodzę w dialog, by z jednej strony zbadać potrzeby i przewidzieć ewentualne konsekwencje przy podejmowaniu decyzji, aby były one właściwe dla lokalnych społeczności. Z drugiej zaś strony chcę prezentować wyzwania i efekty pracy naszego samorządu.

### **Czy są na Mazowszu takie miejsca, które Pan sobie szczególnie upodobał?**

Szczególnie bliskie są mi dwie mazowieckie instytucje kultury, które z radością pokazałbym gościom. Pierwsza to Teatr Polski, który niezmiennie zachwyca mnie swoim repertuarem, co jest zasługą dyrektora, pana Andrzeja Seweryna. Kolejna to Muzeum Wsi Radomskiej, do którego za każdym

edukacji ogólnej, zwłaszcza w szkołach zawodowych, doskonalenia zawodowego uczniów oraz doradztwa edukacyjno-zawodowego. Środki trafią także do firm na wsparcie działalności B+R oraz na internacjonalizację. Na dofinansowanie mogą liczyć w dalszym ciągu także samorządy. Będziemy wspierać też projekty z zakresu e-usług oraz termomodernizacji budynków użyteczności publicznej.

### **Czym jest dla Pana Forum Rozwoju Mazowsza, zorganizowane w tym roku już po raz ósmy przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych?**

Forum umożliwia spotkanie różnych stron związanych z realizacją projektów: przedstawicieli instytucji zarządzających, MJWPU oraz oczywiście beneficjentów. To dla nich jest Forum. Zależy nam, by wiedzieli, jak realizować projekty i jak je rozliczać. Uczestnicy mogą brać udział w wielu debatach oraz warsztatach, które mają na celu ułatwić pracę z projektem. Jest to niezwykle istotne wydarzenie, które poprzez wspólny mianownik – finansowanie z Funduszy Europejskich – integruje bezpośrednio naprawdę wszystkie środowiska.

**Dziękuję za rozmowę.**



O finansowaniu innowacji rozmawiali (od lewej): Bartosz Sokoliński, dyrektor Biura Rozwoju i Innowacji ARP SA; Marek Palka, koordynator ds. transportu i inżynierii mechanicznej Narodowego Centrum Badań i Rozwoju; Mariusz Frankowski, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych; Zygmunta Krasniński, dyrektor KPP Programów Badawczych UE; Michał Gorzałek, szef Obszaru Instrumentów Działających w KPP ds. Instrumentów Finansowych Programów UE.

Fot. MJWPU

# ARENA FUNDUSZY

*Mazowsze należy do najszybciej rozwijających się regionów w Unii Europejskiej, w czym dużą rolę odgrywają fundusze unijne. Są one inwestowane w rozwój miast i gmin, biznesu oraz rynku pracy, a zatem dotyczą nas wszystkich. O tym, jak to robić efektywnie, dyskutowano podczas Forum Rozwoju Mazowsza, które po raz ósmy zorganizowała Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych.*

## Ścieranie się doświadczeń

Forum Rozwoju Mazowsza odbywa się od 2010 r. i już na stałe wpisało się w kalendarz najważniejszych imprez w regionie. – Organizujemy Forum po to, by mogli się spotkać ludzie, którzy już realizują projekty z dofinansowaniem ze środków unijnych bądź dopiero zamierzają to zrobić. Wychodzimy poza przedsięwzięcia wsparte z RPO WM, bo istotną wartość wnoszą beneficjenci korzystający także z innych źródeł unijnych – uważa Mariusz Frankowski, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych.

To ścieranie się różnych doświadczeń jest szczególnie cenione przez uczestników i organizatorów. – Forum to jest dyskusja wszystkich ze wszystkimi o wszystkim, o całości funduszy unijnych. To dyskusja beneficjentów z instytucjami wdrażającymi i zarządzającymi funduszami unijnymi – mówił podczas otwarcia Wiesław Raboszuk, wicemarszałek województwa mazowieckiego. Potwierdziły to debaty i warsztaty, które były poświęcone całemu spektrum zagadnień związanych

z realizacją programów finansowanych z funduszy UE. Przyciągnęły one zarówno start-upowców, przedstawicieli korporacji i klastrów, instytucji otoczenia biznesu, jak i samorządowców oraz organizacje pozarządowe.

– W ciągu tych dwóch dni odbyło się 10 paneli dyskusyjnych. Oprócz tego pokazaliśmy praktyczne warsztaty i dobre praktyki z realizacji projektów unijnych. Debaty dotyczyły trzech obszarów: rozwoju miast, biznesu i rynku pracy połączonego z animowaniem społeczności lokalnych – dodaje Mariusz Frankowski. Rozmawiano o współpracy start-upów z korporacjami, roli strategii badawczo-rozwojowej, zamówieniach publicznych, tworzeniu otoczenia przyjaznego dla rozwoju przedsiębiorczości, partnerstwie publiczno-prywatnym, e-usługach, współpracy pracodawców ze szkołami zawodowymi czy integracji społecznej. Żadna grupa beneficjentów oraz osób dopiero zaczynających interesować się skorzystaniem z funduszy unijnych czy udziałem w projektach nie mogła czuć się pominięta.



– Na Forum nie tylko prowadziliśmy debaty i warsztaty, również na bieżąco odbywał się tu networking. Pozналиśmy wielu ciekawych ludzi i zawiązaliśmy dużo wstępnych porozumień. To fantastyczne wydarzenie – ocenia Anna Bialik, reprezentująca Unimos i AgroBioCluster. – Ceniemy sobie, że tak dużo osób skorzystało z oferty 8. Forum Rozwoju Mazowsza, że toczą się rozmowy, zawiązują się partnerstwa, że nasi beneficjenci dzielą się swoim doświadczeniem. To na pewno zaowocuje nowymi projektami i rozwiązaniami – podsumowuje Elżbieta Szymanik, zastępca dyrektora MJWPU ds. EFS.

lę się swoim know-how i pokazują praktyczne rozwiązania. Oni również mają duży wpływ na program Forum. A jak to wygląda od kuchni? Organizacja Forum to ponad 2 tys. e-maili, kilkaset telefonów, dziesiątki spotkań, zamówienia publiczne i 60 stron dokumentacji opisującej organizację wydarzenia.

Nowości są wprowadzane nie tylko do programu wydarzenia, ale także do sposobu jego organizacji i zagospodarowania przestrzeni. W tym roku pojawiło się wiele rozwiązań technologicznych. Połowa uczestników korzystała z interakcji poprzez e-kubiki usprawniające wymianę kontaktów i dystry-

## Forum Rozwoju Mazowsza jest coraz lepsze, coraz bardziej profesjonalne. To już marka sama w sobie

### Partnerskie podejście

Forum jest ogromnym sprawdzianem dla instytucji publicznych zaangażowanych we wdrażanie Funduszy Europejskich. – To konfrontacja wszystkich środowisk. Spotykamy się twarzą w twarz między innymi z naszymi beneficjentami. Ta bezpośredniość i otwartość umożliwiają nam wymianę myśli i otrzymywanie informacji zwrotnej, która szczególnie pomaga nam w poprawianiu jakości naszej pracy – ocenia Lidia Krawczyk, kierownik Wydziału Informacji i Szkoleń Beneficjentów w MJWPU, pomysłodawca i koordynator wydarzenia. To właśnie jej zespół tworzy kolejne edycje Forum.

Z jednej strony ważne są oczekiwania uczestników minionych edycji Forum, a z drugiej strony – nowe trendy, na które jest otwarta MJWPU. – Program wydarzenia kietkuje 4-5 miesięcy przed zaplanowanym terminem. Obserwujemy, co nowego pojawia się w dyskursie związanym z funduszami unijnymi, jakie tematy najbardziej interesują ludzi – dodaje Lidia Krawczyk. – Dzięki temu planujemy debaty i warsztaty, pokazujące np. najnowsze podejście w konkretnych obszarach. Dużą wartością dla uczestników Forum jest obecność wśród prelegentów ludzi z top managementu oraz możliwość bezpośredniej rozmowy z nimi w przestrzeni wystawienniczo-networkingowej. Partnerzy wydarzenia – w tym roku było ich aż 60! – dzie-

bucję materiałów (sześcianny, do których uczestnicy zbliżali swoje identyfikatory, by dzielić się swoim profilem). Kolejną nowością było przeniesienie debat do studiów wyłączonych z przestrzeni wystawienniczej. Debatujący czuli się tam komfortowo, a publiczność sygnalizowała, że to odpowiednie miejsce, bo pozwala maksymalnie skoncentrować się na dyskusji. Debaty w studiach były na żywo transmitowane przez internet – mówi Lidia Krawczyk.

– Z roku na rok widać, że nasze Forum jest coraz lepsze, coraz bardziej profesjonalne, cieszy się dużym zainteresowaniem – zauważa Grzegorz Świętorecki, zastępca dyrektora MJWPU ds. EFRR. Najlepszą ocenę wystawiają jednak ludzie, którzy dzwonią do MJWPU i pytają, kiedy odbędzie się kolejne Forum. Chcą je wpisać do kalendarza. – Tegoroczna edycja Forum Rozwoju Mazowsza dojrzała i stała się samodzielną. Jest marką samą w sobie – podsumowuje Lidia Krawczyk.

*Jerzy Gontarz*

Materiały wideo, prezentacje znajdziesz na:  
[www.forumrozwojumazowsza.eu](http://www.forumrozwojumazowsza.eu)



Forum Rozwoju Mazowsza

MJWPUTUBE

Fot. 2 x Franek Mazur, MJWPU





# SZUKAMY DOBRYCH PROJEKTÓW

*Dziś łatwo pozyskać  
pieniądze na innowacje. Podaż  
dostępnych instrumentów wsparcia przewyższa popyt.  
Ale wiele wskazuje na to, że za dwa, trzy lata to się zmieni. Takie wnioski płyną  
z debaty „Finansowanie innowacji”, która odbyła się na 8. Forum Rozwoju Mazowsza.*

Gdzie szukać źródeł finansowania projektów R&D i wdrażania innowacji i o czym trzeba pamiętać, realizując projekt z unijnym dofinansowaniem? Pieniądze na finansowanie innowacyjnych projektów dostępne są w tak wielu programach i za pośrednictwem tak wielu instytucji, że z perspektywy firm czasem trudno jest wybrać właściwy instrument.

### Skąd pieniądze?

Ambitni powinni się zainteresować programem Horyzont 2020 (H2020). – Około 450 polskich organizacji i firm już realizuje projekty w ramach tego programu, z czego większość stanowią MŚP – mówi Zygmunt Krasiński, dyrektor Krajowego Punktu Kontaktowego (KPK) Programów Badawczych UE. W porównaniu z innymi formami wsparcia H2020 ma dużą przewagę – można z niego uzyskać grant o bardzo wysokiej intensywności, pokrywający nawet 100% wartości projektu, co w krajowych programach praktycznie się nie zdarza. Ponadto projekt wsparty z H2020 nie podlega ograniczeniom związanym z uzyskaniem pomocy publicznej.

– Poza finansowymi korzyściami ważne jest dotarcie do wiedzy i kontaktów w Europie, budowanie swojej marki i rozpoznawalności – podkreśla Zygmunt Krasiński. H2020 to pro-

gram, gdzie nie ma przypisanych kwot dla regionów ani dla krajów. W większości przypadków, aby się ubiegać o środki, trzeba do projektu sformować międzynarodowe konsorcjum. Choć w ostatnim czasie sytuacja poprawiła się, nadal polskie firmy mają problemy z aplikowaniem. Wprawdzie zainteresowanie tym programem jest ogromne, lecz skuteczność polskich podmiotów w pozyskiwaniu środków pozostawia sporo do życzenia (wygrywa co siódmy projekt). Kluczem do tego, by lepiej wykorzystywać szansę, jaką stwarza H2020, jest międzynarodowa aktywność i nawiązywanie relacji z innymi partnerami. Druga rzecz to odpowiedni ekosystem wsparcia.

Krajowy Punkt Kontaktowy ds. Instrumentów Finansowych Programów UE pomaga z kolei pozyskać finansowanie zwrotne udostępniane na poziomie ogólnoeuropejskim. – Nie ma tu dotacji czy umarzanych odsetek. Jest kredyt, leasing, pożyczka, poręczenie oraz finansowanie kapitałowe. Natomiast dzięki unijnemu wsparciu jest ono dostępne na lepszych niż rynkowe warunkach. Przede wszystkim jest przeznaczone dla tych przedsiębiorców, którzy z różnych powodów mają problem, żeby w ogóle uzyskać finansowanie – mówi Michał Gorzelak, szef Obszaru Instrumentów Dłużnych w KPK ds. Instrumentów Finansowych Programów UE.





ODWIEDZAJĄCYCH STOISKO  
NARODOWEGO CENTRUM  
BADAŃ I ROZWOJU WITAŁ  
POJAZD ELEKTRYCZNY TRIGGO



Nowością tegorocznego FRM były e-kubiki, dzięki którym uczestnicy wymieniali się kontaktami i przekazywali swoje materiały

Fot. 2 x MJWPU

MŚP mogą też liczyć na pomoc ze strony Mazowieckiego Funduszu Poręczeń Kredytowych, który udostępnia im zewnętrzne źródła finansowania, udzielając poręczeń kredytowych, pożyczkowych, leasingowych i wadialnych. Pożyczek na preferencyjnych zasadach udziela na Mazowszu także Agencja Rozwoju Przemysłu SA (ARP SA). – Interesuje nas biznesplan, wizja, a nasi doradcy, brokerzy są po to, by pomóc przedsiębiorcy np. dopracować odpowiednie dokumenty – mówi Bartosz Sokoliński, dyrektor Biura Rozwoju i Innowacji ARP SA. Uczula przedsiębiorców, by do swoich projektów podchodzili biznesowo. Istotna różnica w przypadku starania się o pieniądze z tego źródła w porównaniu do dotacji jest taka, że przy pożyczkach nie ma konkursów z wyznaczonym terminem.

Popularnym adresem dla firm ubiegających się o bezzwrotne wsparcie na B+R jest Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Tak zwana „szybka ścieżka” (poddziałanie 1.1.1 Programu Inteligentny Rozwój) czy programy sektorowe pozwalają uzyskać wysokie dotacje na ten cel. Jakie sprawy ubiegającym się o nie firmom najczęściej sprawiają kłopot? – Nie ma tak naprawdę

większych problemów formalnych przy złożeniu wniosku. O środki u nas aplikuje się przez system informatyczny, który z konkursu na konkurs jest dopracowywany i jest już przez przedsiębiorców coraz częściej chwalony – mówi Marek Palka, koordynator ds. transportu i inżynierii mechanicznej w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. Dodaje, że firmy gorzej sobie radzą z wymaganiami wobec projektów. Zrealizowane przedsięwzięcie musi doprowadzić do wdrożenia. Kolejna ważna rzecz to rozpisanie planu działania i harmonogramu projektu oraz podział zadań na badania przemysłowe i prace badawczo-rozwojowe. Od poprawnego zakwalifikowania danego zadania do jednej z tych kategorii zależy bowiem poziom wsparcia.

Wciąż sporo środków jest dostępnych w ramach RPO WM 2014-2020. Choćby teraz trwają konkursy dotyczące działalności badawczo-rozwojowej przedsiębiorstw. W tym momencie można starać się o dotacje na projekty związane z procesem eksperymentowania i poszukiwaniem nisz rozwojowych. Na przyszły rok zaplanowane są już kolejne konkursy związane z B+R.

#### SZUKASZ WSPARCIA W DZIEDZINIE B+R?

W 2018 r. zaplanowano cztery konkursy w działaniu 1.2 Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw oraz jeden w działaniu 3.1 Poprawa rozwoju MŚP na Mazowszu. Chcesz wiedzieć więcej? Szukaj na: [www.funduszedlamazowsza.eu](http://www.funduszedlamazowsza.eu)

#### Dość pieniędzy, za mało projektów

Gdy spojrzymy na skalę i różnorodność form wsparcia, pojawia się pytanie: czy problem z nieefektywnym wdrażaniem innowacji polega na tym, że mamy za mało innowacyjnych projektów, czy za mało pieniędzy? – Chcielibyśmy, żeby tych projektów było na rynku więcej – i to takich, które są już roz-

winięte, wyszły z fazy pomysłu – mówi Bartosz Sokoliński. Zwraca uwagę, że uczestnicząc w poświęconych tej tematyce konferencjach, często spotyka na nich te same firmy z tymi samymi pomysłami. To potwierdzałoby niestety tezę, że na rynku pod tym względem jest pewien deficyt, choć może on wynikać nie z tego, że nie ma dobrych pomysłów, lecz z tego, że się one nie przebijają. – Może dobrze byłoby więc poświęcić więcej uwagi ich kreowaniu tam, gdzie w naturalny sposób mogą one powstawać, a więc np. na uczelniach, w instytutach badawczych? – zastanawia się dyrektor Sokoliński.

– Nie jest na pewno tak, że funduszy na ten cel mamy za dużo. Natomiast samym przedsiębiorcom, szczególnie tym najmniejszym, czasem brakuje świadomości, że to, co robią, jest

mentów zwrotnych w stosunku do grantów zwiększy się, ale wynika to z założenia, że coraz więcej technologii będących wynikiem prac badawczo-rozwojowych będzie wdrażanych – dodaje Zygmunt Krasiński. A właśnie instrumenty finansowe są najbardziej odpowiednią formą finansowania tego ostatniego etapu – wprowadzania innowacji na rynek. To nie zmienia faktu, że na pierwszych etapach jej tworzenia interwencja publiczna powinna pozostać i mieć formę grantów.

Marek Palka zwraca uwagę na to, że oprócz kredytów czy pożyczek można się spodziewać nowych instrumentów, np. polegających na tym, że w firmie, która zamierza rozwijać innowacyjny projekt, udziały będą obejmować specjalne rządowe agendy. Tego typu modele wsparcia są już zresztą wy-

## W najbliższych latach wzrośnie rola instrumentów zwrotnych, a środki na dotacje będą niższe

innowacyjne. Nie zdają sobie sprawy z tego, że innowacją (na której stworzenie można pozyskać finansowanie) może być nie tylko produkt, ale też proces lub usługa. Niedoceniają własnych atutów przez małe firmy – to zjawisko dostrzega na rynku również Marek Palka, przedstawiciel ARP SA. Inna sprawa, że równolegle mamy do czynienia z sytuacją odwrotną – po to, by pozyskać np. pożyczkę dla innowatorów, firmy na siłę próbują u siebie znaleźć innowację.

### Przyszłość: instrumenty zwrotne?

W najbliższym czasie wzrośnie rola instrumentów zwrotnych – co do tego jest powszechna zgoda. – Instrumentów wsparcia jest rzeczywiście dużo. Z jednej strony to oczywiście bardzo dobra informacja, bo im jest ich więcej, tym lepiej dla przedsiębiorcy, gdyż ma on większy wybór. Z drugiej strony, w pewnym zakresie za dużą podażą finansowania nie zawsze nadąża popyt – mówi Michał Gorzelak. Z czego to wynika? Można dostrzec konkurencję pomiędzy różnymi instrumentami wsparcia dostępnymi w Polsce. Naturalne jest, że firmy, które mają taką możliwość, w pierwszej kolejności skorzystają z dotacji, a nie z pożyczki. Ponadto w 2016 r. wyraźnie spadła aktywność inwestycyjna przedsiębiorstw. W tym roku firmy się ożywiły i ta sytuacja ma się utrzymać w roku przyszłym. Prawdopodobnie więc w 2018 r. można się spodziewać dużego zapotrzebowania na finansowanie.

– Przy czym dotacji będzie coraz mniej, więc przedsiębiorcy częściej zaczną sięgać po instrumenty zwrotne. Po roku 2020 w ogóle będziemy zapewne mieć mniejsze finansowanie na poziomie kraju – zwraca uwagę Mariusz Frankowski, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. – Komisja Europejska liczy na to, że udział instru-

mentów zwrotnych w stosunku do grantów zwiększy się, ale wynika to z założenia, że coraz więcej technologii będących wynikiem prac badawczo-rozwojowych będzie wdrażanych – dodaje Zygmunt Krasiński. A właśnie instrumenty finansowe są najbardziej odpowiednią formą finansowania tego ostatniego etapu – wprowadzania innowacji na rynek. To nie zmienia faktu, że na pierwszych etapach jej tworzenia interwencja publiczna powinna pozostać i mieć formę grantów.

Krzysztof Orłowski

### TU ZNAJDZIESZ FINANSOWANIE SWOJEGO PROJEKTU

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.:

<https://www.arp.pl/>

Krajowy Punkt Kontaktowy ds. Instrumentów  
Finansowych Programów Ramowych UE:

<http://instrumentyfinansoweue.gov.pl/>

Krajowy Punkt Kontaktowy Programów Badawczych UE:

<http://www.kpk.gov.pl/>

Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych:

<https://www.funduszedlamazowsza.eu/>

Mazowiecki Fundusz Poręczeń Kredytowych Sp. z o.o.:

<http://mfpk.com.pl/>

Mazowiecki Regionalny Fundusz Pożyczkowy Sp. z o.o.:

<http://pozyczkimazowieckie.pl/>

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju:

<http://www.ncbr.gov.pl/>

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości:

<https://www.parp.gov.pl/>

# Meta- morfoza



Kiedy w 1903 r. otwierano nową halę targową w Ostrowi Mazowieckiej, nikt nie przypuszczał, że budynek po 115 latach stanie się ośrodkiem kulturalnym. Zamiast stoisk z mięsem zagości tu kultura i sztuka, będą organizowane koncerty i przedstawienia teatralne, wystawy, konferencje o różnorodnej tematyce i codzienne zajęcia dla różnych grup wiekowych.

Tak zwane Jatek to zabytkowy budynek z czerwonej cegły stojący w centrum miasta. Przez sto lat funkcjonował jako hala targowa, w której handlowano mięsem. Od 2003 r. był nieużytkowany i popadał w ruinę. Renowacja i przywrócenie do życia jednego z nielicznych zabytków w mieście stały się możliwe dzięki funduszom Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. Projekt „Ochrona zabytkowego budynku Jatek w Ostrowi Mazowieckiej i nadanie mu nowych funkcji kulturalnych” został zgłoszony do konkursu w ramach działania 5.2 *Dziedzictwo kulturowe* (typ projektu „Wzrost regionalnego potencjału turystycznego poprzez ochronę obiektów zabytkowych”). Do naboru zgłoszono 60 wniosków, z których do dofinansowania zakwalifikowano 37 projektów. Rewitalizacja ostrowskich Jatek uzyskała bardzo wysoką, drugą pozycję na liście rankingowej i dofinansowanie w wysokości ponad 3,5 mln zł. Całkowita wartość projektu wynosi ponad 5 mln zł.

## Od mięsa do sztuki

Projekt polega na remoncie budynku, z zachowaniem jego zabytkowego wyglądu, przy jednoczesnej zmianie przeznaczenia na obiekt Miejskiego Domu Kultury. Dawna hala targowa stanie się przestrzenią koncertowo-wystawienniczą. W sali urządzone będą nie tylko koncerty, widowiska, przedstawienia teatralne i ekspozycje, lecz również prelekcje, konferencje czy spotkania autorskie. Na potrzeby działalności MDK wykorzystany zostanie również drugi poziom budynku, czyli piwnice. Jak mówi burmistrz Miasta Ostrowi Mazowiecka Jerzy Bauer, pierwszy etap prowadzonego od pięciu miesięcy remontu zamknięty zostanie do końca roku 2017. Będzie to stan surowy zamknięty. Od tej pory roboty budowlane skupią się na wnętrzach budynku, gdzie już obecnie prowadzone są prace np. przy budowie szybu windowego i renowacji neogotyckich sklepień krzyżowo-żebrowych w piwnicach. Do 30 kwietnia 2018 r., zgodnie z umową, powinny zakończyć się wszystkie prace, z wyjątkiem wykończeniowych we wnętrzach. O ich ostatecznym wyglądzie zadecydują rozstrzygnięcia w ogłoszonym przez inwestora, czyli Miasto Ostrowi Mazowiecka, konkursie architektonicznym. – Ogłosiliśmy ten konkurs po to, by móc wybrać najlepszą ofertę. Podczas oceny najważniejsze będą z jednej strony funkcjonalność,

a z drugiej wygląd. Stare, zabytkowe mury zyskają całkowicie nową funkcję – tłumaczy Jerzy Bauer.

## Kultura dla każdego

Metamorfoza miejsca będzie oznaczała równocześnie zmianę funkcjonalności i dostępności. Konieczne modyfikacje konstrukcji budynku obejmują przebudowę pierwotnie ciasnej i wąskiej klatki schodowej oraz przystosowanie budynku do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, przede wszystkim poprzez uruchomienie windy. Dzięki tym zabiegom wszyscy mieszkańcy miasta – także starsi i mniej sprawni – uzyskają równy dostęp do kultury. Inwestycje związane z ułatwieniami dla osób z niepełnosprawnością ruchową w największym stopniu ingerują w pierwotną konstrukcję i wygląd Jatek, ale remont jest gruntowny w każdym wymiarze. Użytkowany budynek został w znacznej mierze zdewastowany, wymagał nowych instalacji, renowacji elewacji polegającej na wymianie części cegieł ceramicznych i spoinowaniu, wymiany dachu, stolarki okiennej, podłóg... dosłownie wszystkiego. To paradoks, ale bez tak głębokiej ingerencji nie udałooby się odzyskać pierwotnego wyglądu budynku. Jeszcze większe zmiany zajdą w środku Jatek, zwłaszcza na parterze, w pierwotnie handlowej części. W oczyszczonej z dawnej infrastruktury masarskiej i handlowej hali stanie szklana antresola, zwiększająca powierzchnię użytkową nowego domu kultury, a jednocześnie stanowiąca ważny akcent estetyczny.

Warto wspomnieć, że projekt polegający na renowacji i zmianie funkcji Jatek nie jest jedynym realizowanym w ramach działania 5.2 *Dziedzictwo kulturowe*, na który Miasto Ostrowi Mazowiecka uzyskało dofinansowanie z RPO WM 2014-2020. W innym konkursie wysoko oceniono projekt „Kultura pod napięciem”, polegający na remoncie i zmianie przeznaczenia budynku starej elektrowni oraz domu rodziny Pileckich. Oba miejsca również zostaną zaadaptowane na działalność kulturalną, przede wszystkim związaną z nowo tworzoną Muzeum – domem rodziny Pileckich. Łącznie na realizację obu projektów Miasto uzyskało z Funduszy Europejskich wsparcie finansowe w wysokości niemal 7 mln zł.

Marek Rokita



# Drapieżny pracodawca czy bezbronny absolwent?

*Jak powinna wyglądać oferta edukacyjna? Co zrobić, by odnaleźć się na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy? Specjaliści radzą, by z jednej strony dostosowywać ofertę do nowych potrzeb, a z drugiej rozwijać w uczniach uniwersalne kompetencje, które przydadzą się im niezależnie od tego, w jakim zawodzie będą pracować w przyszłości.*

## Rynek pracy i rynek edukacji

Bezpowrotnie minęły czasy, gdy zdecydowana większość z nas pracowała w jednym, wyuczonym zawodzie przez całe życie. Dziś prawie połowa Polaków nie znajduje pracy zgodnej ze swoim wykształceniem. Potwierdzają to m.in. wyniki raportu Barometr Rynku Pracy z 2017 r. sporządzonego przez instytut Millward Brown dla firmy Work Service. Z najnowszego Barometru Rynku Pracy VIII możemy natomiast się dowiedzieć, że brak ofert dla osób z danym wykształceniem jest wciąż zde-

dukacyjnej w latach 90. XX w. i na początku XXI w. Zmieniły się wówczas aspiracje i wybory edukacyjne, co było spowodowane promowaniem zdobywania wyższego wykształcenia oraz dyskredytacją szkolnictwa zawodowego. Jego odbudowa nie może jednak polegać na prostym wznowieniu działalności szkół zawodowych i techników. Dziś absolwent zawodówki musi być wysoko wykwalifikowanym specjalistą (przeczytaj tekst: „Fachowiec pilnie poszukiwany”, s. 16-17). Bez pomocy pracodawców oraz znacznego wsparcia finanso-

Oferta szkół zawodowych musi być coraz lepsza  
i bardziej atrakcyjna, by ze szkół wychodzili  
gotowi pracownicy, a nie klienci urzędów pracy

cydowanie największym problemem podczas szukania zatrudnienia. Są to zjawiska niekorzystne zarówno dla samych pracowników, jak i dla całej gospodarki. Winę za ten stan rzeczy często zrzuca się na nieodpowiedzialne wybory edukacyjne młodych ludzi. Jednak ich decyzje przynajmniej częściowo wynikają ze słabo rozwiniętego doradztwa zawodowego, ale też są uzależnione od oferty na rynku edukacyjnym.

Niedostosowanie programów nauczania szkół do potrzeb pracodawców jest sporym problemem w całej Polsce, wynikającym z nieprzemyślanych długofalowych zmian polityki

wego z zewnątrz szkoły nie są w stanie nadążyć za szybko zmieniającym się rynkiem pracy. Mogą jednak finansować swój rozwój np. z funduszy unijnych. Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego 2014-2020 wspiera m.in. wprowadzanie innowacyjnych programów kształcenia, programy edukacyjne we współpracy z pracodawcami, organizację praktyk i staży oraz kursy przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych.

Popyt na naukę w dobrych szkołach zawodowych, zapewniających najlepsze kierunkowe wykształcenie, jest równie duży



*W debacie „Drapieżny pracodawca czy bezbronny absolwent?”, którą poprowadził Artur Andrysiak, członek Zarządu Agencji Rozwoju Mazowsza (pierwszy z prawej), wzięli udział (od lewej): Elżbieta Szymanik, zastępca dyrektora ds. EFS w MJWPU; Joanna Średnicka, dyrektor zarządzająca Pracowni Gier Szkoleniowych; Tomasz Sieradz, dyrektor WUP w Warszawie; Elżbieta Gąsiorowska, wiceprezes zarządu Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego SA i Paweł Czerwony z Cybernetic Technologies Netictech SA*

Fot. Franek Mazur

jak popularność wiodących liceów ogólnokształcących. Droga dla tych pierwszych jest współpraca z pracodawcami, którzy oferują praktyczną naukę zawodu na specjalistycznych, nowoczesnych i często bardzo drogich maszynach. Korzystają obie strony – uczniowie, którzy zdobywają nowe umiejętności, oraz pracodawcy, otrzymując wyszkolonych pracowników. Drugą, równoległą drogą są Fundusze Europejskie, skutecznie wspierające szkolnictwo już w poprzedniej perspektywie finansowania. Na rozwój szkolnictwa na Mazowszu przeznaczono wówczas ponad miliard złotych, z czego 273 mln zł na szkolnictwo zawodowe. Jak mówi Elżbieta Szymanik, zastępca dyrektora ds. Europejskiego Funduszu Społecznego w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych, w obecnej perspektywie jest mniej pieniędzy na edukację, lecz mimo to oferta jest bogata. Duży nacisk położono na projekty, w których uczniowie pogłębiają wiedzę z dziedziny szeroko rozumianych technik informacyjno-komunikacyjnych, np. internetu rzeczy, sztucznej inteligencji i technologii 5G. W Osi Priorytetowej X *Edukacja dla rozwoju regionu* realizowanych będzie ok. 300 projektów.

## Dostosować się i wygrać

O tym, jak dobrze wykorzystać szansę na zmianę oferty edukacyjnej i lepsze jej dopasowanie do zmieniającej się rzeczywistości, dyskutowali podczas 8. Forum Rozwoju Mazowsza uczestnicy debaty „Drapieżny pracodawca czy bezbronny absolwent? Szkoła przetrwania na rynku pracy”. Uczestniczący w niej Tomasz Sieradz, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie, zauważył, że za zmianami na rynku pracy często nie nadążają nawet pracodawcy, a co dopiero organy prowadzące szkoły. Otwieranie nowych kierunków kształcenia przebiega opornie – również z tego względu, że niekiedy są one uruchamiane nie jako odpowiedź na potrzeby lokalnych pracodawców i rynku pracy, lecz dla nauczycieli, by chronić ich miejsca zatrudnienia. Takie szkoły są niekonkurencyjne, a uczniowie wybierają je coraz mniej chętnie. Jak zauważyła Elżbieta Szymanik, aby powstrzymać spadek liczby uczniów w szkołach, należy starać się, by oferta edukacyjna była coraz lepsza i bardziej atrakcyjna. By ze szkół wychodzili gotowi pracownicy, a nie klienci urzędów pracy.

Widoczne są zmiany w stosunku do ucznia, np. stypendia przyznaje się nie tylko za wyniki w nauce i ewentualnie sytuację bytową, ale również za innowacyjność. Spośród absolwentów szkół zawodowych wywodzą się osoby bardzo kreatywne, często autorzy innowacyjnych start-upów. Mówiła o nich Elżbieta Gąsiorowska, wiceprezes zarządu Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego SA, wspominając również, że konieczność dostosowania oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy dotyczy także państwowych wyższych szkół zawodowych.

## Odkryć i pokierować

Oczywiście, szkoła zawodowa nie jest wyborem dla każdego. Chodzi o to, by na jak najwcześniejszym etapie pomóc uczniom w dokonaniu właściwego wyboru, odkryć ich kompetencje i predyspozycje. Jak tłumaczył Tomasz Sieradz, wciąż jest to problem, bo młodzi ludzie zbyt często wybierają szkołę, kierując się aspiracjami rodziców lub chęcią przedłużenia młodości. Potem zderzają się z rzeczywistością i nie potrafią się w niej odnaleźć. Pomocne w odkrywaniu talentów i predyspozycji są, coraz częściej stosowane już w najmłodszym wieku, techniki oparte na grach. Inną funkcją gier jest zainteresowanie najmłodszych naukami ścisłymi i późniejszym kształceniem w tym kierunku. One doskonale kształtują kompetencje potrzebne na dzisiejszym rynku pracy – podkreśla Paweł Czerwony z Cybernetic Technologies Netictech SA, twórcy gier i aplikacji do nauki kodowania.

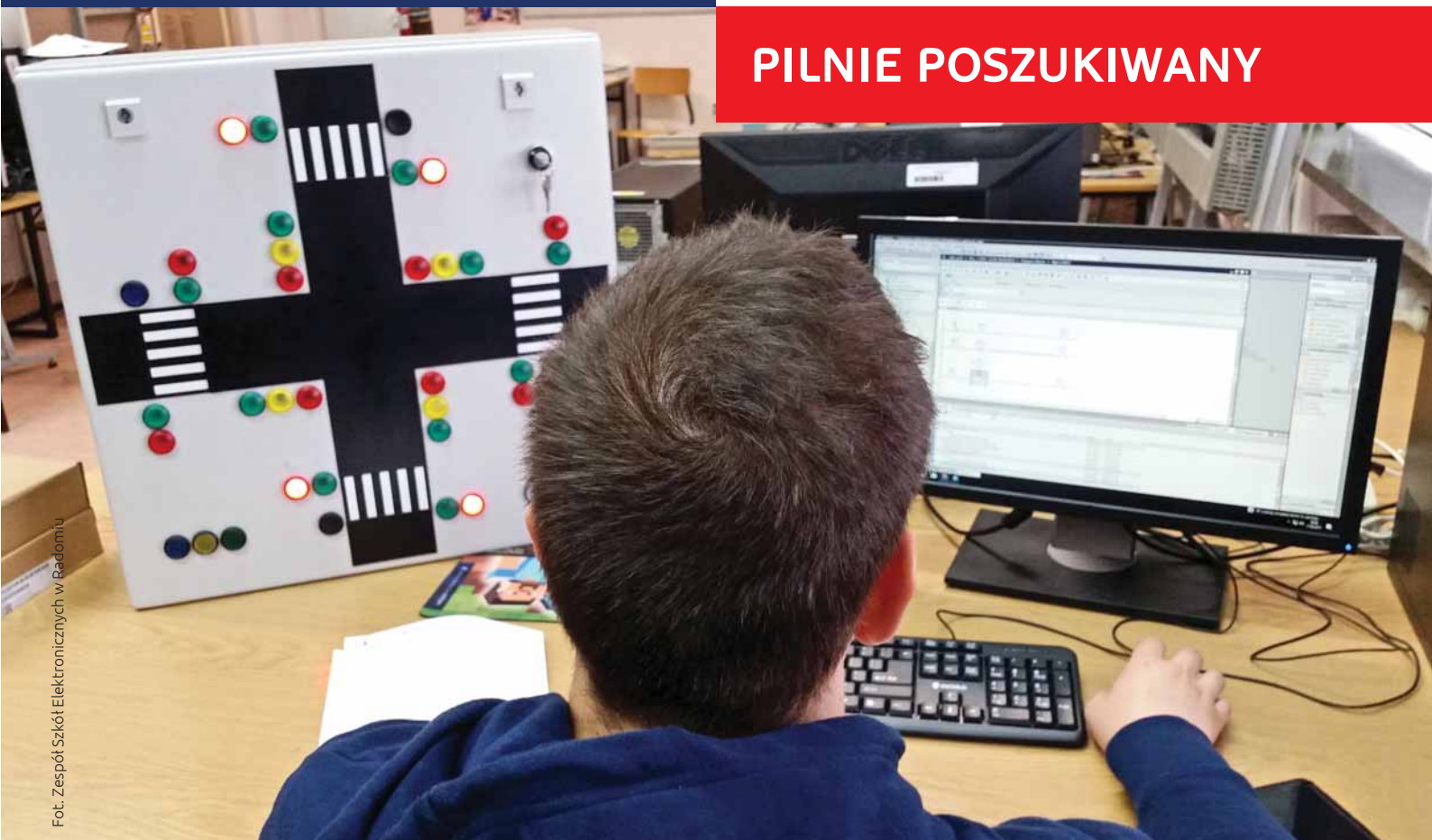
Jednak nawet najlepiej dostosowana do aktualnych potrzeb oferta edukacyjna nie daje stuprocentowej pewności utrzymania się na rynku pracy. Równie ważne, jak twarde umiejętności, są cechy i kompetencje, które – zdaniem Joanny Średnickiej, dyrektor zarządzającej Pracowni Gier Szkoleniowych – decydują o sukcesie w zmieniającej się rzeczywistości, czyli: zaangażowanie, umiejętność współpracy, a przede wszystkim zdolność i chęć do ciągłego uczenia się.

Marek Rokita



# Fachowiec

**PILNIE POSZUKIWANY**



Fot. Zespół Szkół Elektronicznych w Radomiu

*Szkoły zawodowe muszą twardo stąpać po ziemi i uczyć takich zawodów, które są potrzebne na lokalnym rynku pracy. Tylko wtedy absolwenci będą rozchwytywani przez przedsiębiorców jako profesjonalna i nowoczesna kadra.*

Przyszłych pracowników z takim potencjałem kształcą na Mazowszu m.in. cztery radomskie szkoły zawodowe: Zespół Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług, Zespół Szkół Spożywczych i Hotelarskich, Zespół Szkół Elektronicznych oraz Zespół Szkół Technicznych. Realizowany w nich projekt „Inteligentne specjalizacje motorem rozwoju lokalnego rynku pracy” (RPO WM, poddziałanie 10.3.1 *Doskonalenie zawodowe uczniów*, czas realizacji: 02.01.2017-30.06.2018; wartość projektu: 2,3 mln zł, dofinansowanie z UE: 1,8 mln zł) ma zwiększyć szanse młodych ludzi na zatrudnienie. Co istotne, każda uczestnicząca w projekcie szkoła kształci w kierunkach wpisujących się w inteligentne specjalizacje regionu, tj.: wy-

soka jakość życia, bezpieczna żywność, inteligentne systemy zarządzania i nowoczesne usługi dla biznesu.

Atrakcyjne i kładące nacisk na praktyczne umiejętności kształcenie, otwartość na innowacje i wspieranie ucznia w planowaniu kariery edukacyjno-zawodowej – na to stawia dziś szkolnictwo zawodowe. Pracodawcy powinni mieć realny wpływ na programy szkół zawodowych i na bieżąco sygnalizować, jakich specjalistów będą potrzebować. Tylko dialog między przedsiębiorcami i placówkami oświatowymi pozwoli kształcić profesjonalistów, którzy po ukończeniu edukacji będą gotowi do pracy.



## Na czasie

Na potrzeby projektu „Inteligentne specjalizacje motorem rozwoju lokalnego rynku pracy” Instytut Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy w Radomiu przygotował „Diagnozę potrzeb i oczekiwań pracodawców w zakresie rozwoju szkolnictwa zawodowego w mieście Radom”. Punktem wyjścia tego opracowania były ankiety, które skierowano do 33 lokalnych przedsiębiorców, z których część należy do Radomskiego Klastra Metalowego. Miały one określić potrzeby i oczekiwania zaangażowanych do badania firm w zakresie kształcenia zawodowego w mieście. Przy tworzeniu projektu opierano się także na monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych, prowadzonym przez Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu. Pozwoliło to pre-

Po trzecie, między szkołami i przedsiębiorstwami z Radomia i okolic została nawiązana współpraca, w ramach której uczniowie mieli możliwość odbycia praktyki i stażu w 12 zawodach, m.in.: technik mechanik, technik energetyk, cukiernik, kucharz czy fototechnik. W minione wakacje z takiej możliwości skorzystało 213 uczestników.

## Czas zawodowców

Z zajęć zaplanowanych w projekcie skorzysta 540 uczniów. Prowadzą je profesjonaliści i praktycy: nauczyciele zawodu zatrudnieni w technikach, byli pracownicy uczelni technicznych, jak i specjaliści z firm szkoleniowych. Uczestnictwo w nich jest dobrowolne. – Udział w tych zajęciach to spore wyzwanie dla młodzieży, bo wszystkie odbywają się po lek-

# Dialog między przedsiębiorcami i placówkami oświatowymi pozwoli kształcić profesjonalistów, którzy po ukończeniu edukacji będą gotowi do pracy

cyzyjnie wyznaczyć obszar wsparcia, który w projekcie obejmuje wyposażenie pracowni/warsztatów oraz dodatkowe zajęcia zapewniające nabycie umiejętności oczekiwanych przez lokalnych pracodawców.

Jak więc zmieniają się warunki i możliwości edukacji w czterech radomskich placówkach? Po pierwsze, dzięki wyposażeniu szkół w nowoczesny sprzęt uczniowie poznają obsługę urządzeń, które w przyszłości będą stanowiły warsztat ich pracy. Na przykład pracownia technika energetyka w ZS Technicznych wzbogaciła się m.in. o tachometr optyczny ze stroboskopem, luksomierz, miernik rezystancji izolacji, miernik impedancji pętli zwarcia czy miernik rezystancji uziemienia. Z kolei do pracowni technologiczno-żywieniowej w ZS Spożywczych i Hotelarskich zakupiono np. kuchnię indukcyjną, piec konwekcyjno-parowy, piec konwekcyjny czy walizkę barmańską.

Po drugie, uczniowie biorą udział w specjalistycznych zajęciach, wykraczających poza program przewidziany w danym profilu. Na tym etapie realizacji projektu grupa uczniów z ZS Elektronicznych zakończyła już szkolenie z zakresu obsługi i administrowania systemami operacyjnymi, a kolejni uczą się programować sterowniki PLC. W ZS Technicznych sfinalizowano ćwiczenia z zakresu zarządzania platformami serwerowymi chmurowymi i obsługi zaawansowanych systemów i aplikacji informatycznych, a nadal prowadzone są zajęcia z sieci komputerowych, podstaw routingu i przełączania. Jeszcze wiele szkoleń przed uczniami.

Uczniowie biorą udział w zajęciach albo w weekendy. W zależności od rodzaju szkolenia uczeń miał lub ma dodatkowo od 12 (szkolenie dla branży gastronomicznej z zakresu HACCP) do nawet 120 godzin dodatkowych zajęć (szkolenie z zakresu sieci komputerowych, podstaw routingu i przełączania), zatem wymagają one dużego zaangażowania i poświęcenia czasu. W soboty zajęcia trwają nawet 6 godzin. Korzyści trudno jednak przecenić. Udział w nich jest bezpłatny. Biorąc pod uwagę fakt, iż koszt szkoleń oscyluje w granicach od 1000 zł do nawet 2600 zł za osobę, realizacja projektu daje uczniom szansę zdobycia fachowej wiedzy, która dla wielu ze względu na niemały wydatek byłaby w obecnej chwili nieosiągalna – mówi Mariusz Gruszka, koordynator projektu z Biura ds. systemów i projektów oświatowych współfinansowanych przez Unię Europejską w Urzędzie Miasta w Radomiu.

Renesans szkolnictwa zawodowego trwa. Wspierają go również działania wpisane w RPO WM 2014-2020. Skoro dzisiejsi uczniowie będą w przyszłości filarami rozwoju gospodarczego kraju, szkoły muszą ich wyposażyć w niezbędne narzędzia i zapewniać edukację na miarę wymogów XXI w. Radomski projekt jest sporym wyzwaniem dla wszystkich zaangażowanych w jego realizację. – Z dużą wiarą podchodzimy do realizacji projektów. Chcąc dalej rozwijać miasto oraz lokalny przemysł, odważnie stawiamy na specjalistyczne kształcenie uczniów, jednocześnie mając nadzieję, że w przyszłości dzięki funduszom unijnym będziemy systematycznie podnosić jakość kształcenia zawodowego w Radomiu – podsumowuje Mariusz Gruszka.

Agata Rokita



# Drugie życie

*Ministerstwo Środowiska ze względu na wygaszanie obowiązujących umów z firmami odbierającymi odpady wprowadziło dla gmin okres przejściowy. Wymiana pojemników na nowe, zgodnie z obowiązującymi przepisami, ma potrwać do końca czerwca 2022 r. Głównym powodem tej „śmieciowej rewolucji” są nie najlepsze statystyki recyklingowe. Zgodnie z unijnymi przepisami poziom recyklingu śmieci komunalnych w Polsce musi osiągnąć 50%. Teraz wtórnie wykorzystujemy zaledwie nieco ponad 25% składowanych odpadów.*

Recykling odpadów wymuszają też przepisy – od 1 lipca 2017 r. w całym kraju obowiązują nowe, ujednolicone zasady segregacji. Do osobnych pojemników trafiają papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne oraz bioodpady. Do niebieskiego pojemnika wędruje papier, do zielonego – szkło, do żółtego – metale i tworzywa sztuczne, a brązowy jest na odpady ulegające biodegradacji.

## **PSZOK-i czyli ogniwo „śmieciowego łańcucha”**

Podmiejskie wysypiska śmieci – psujące krajobraz, powietrze i grunty – odchodzą w przeszłość. Składowanie jest najgorszym sposobem postępowania z codziennymi śmieciami. Europejska gospodarka odpadami odchodzi od składowania na rzecz ich przetwarzania w surowiec wtórny. Celem jest gospodarka o obiegu zamkniętym (GOZ), w której cykl życia produktu domyka się: począwszy od produkcji, potem

konsumpcji, przez zbiórkę odpadów, do ich ponownego wykorzystania. To wymaga jednak zbudowania domkniętego „śmieciowego łańcucha”. Jego pierwszym ogniwem są nasze pojemniki pod zlewem. Nie wystarczy jeden wspólny kosz na śmieci. Selekcja odpadów zaczyna się w naszych domach, a powinna kończyć się w zakładach recyklingu. Po drodze w tym łańcuchu znajdują się PSZOK-i, czyli punkty selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. To takie miejsca w gminie, gdzie na specjalnie wyznaczonym do tego placu, utwardzonym i zabezpieczonym, można do osobnych kontenerów wyrzucić posegregowane śmieci. PSZOK-i powinny być w miejscach łatwo dostępnych dla mieszkańców. Gminy mają wiele ciekawych pomysłów, jak z PSZOK-ów zrobić coś więcej niż tylko miejsce zbiórki – niektóre stawiają tam wiaty edukacyjne, inne zbierają deszczówkę czy organizują „wystawki” używanych mebli. Można te pomysły obejrzeć na stronie [www.pszoki.pl](http://www.pszoki.pl).

Śmieciowe zaległości Polski są spore, wskutek czego poprawienie sytuacji wymaga dużych i wieloletnich nakładów inwestycyjnych oraz skoordynowanych działań. Na Mazowszu, na poziomie regionu regulują je wytyczne Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami na lata 2016-2021 z uwzględnieniem lat 2022-2027, opracowanego w oparciu o m.in. Krajowy Plan Gospodarki Odpadami 2014, a także Regionalny

– 430 tys. zł z RPO WM. Zapowiada się gruntowny lifting – podłoże zostanie wyłożone kostką brukową, wymienione zostaną brama wjazdowa z furtką oraz ogrodzenie. Obiekt objęty będzie monitoringiem. Pojawią się także wiaty stalowe z zadaszeniem na kontenery śmieciowe oraz wagi, w tym jedna najazdowa z oprzyrządowaniem. Istniejący budynek po generalnym remoncie zostanie zaadaptowany na potrzeby

## Gospodarka o obiegu zamkniętym kładzie nacisk na przetwarzanie odpadów w surowiec wtórny. Priorytetem jest zbudowanie domkniętego „śmieciowego łańcucha”

Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego 2014-2020 (V Oś Priorytetowa *Gospodarka przyjazna środowisku*). Właśnie przy wsparciu Regionalnego Programu mazowieckie samorządy podejmują wysiłek inwestycyjny i stawiają u siebie lub modernizują selektywne punkty zbiórki odpadów, sortownie śmieci i zakłady recyklingowe. Ponad 1,2 mln zł z RPO WM trafi do regionu radomskiego.

### Radomskie „zielone” miejsca zbiórki

W wielu mazowieckich miejscowościach mieszkańcy już od dawna zwożą swoje posegregowane śmieci do PSZOK-ów. Są jednak miejsca, gdzie takich punktów zbiórki brakuje, m.in. w Radomskim. „Zielone” inwestycje powstaną niedługo w gminach Jastrzębia, Pionki i Warka – te samorządy otrzymały właśnie dotacje na budowę i modernizację PSZOK-ów z RPO WM.

Nowy, ważny obiekt komunalny pojawi się na mapie Pionek. Tutejszy PSZOK będzie kosztował ponad pół miliona złotych, z czego 430 tys. zł to unijna dotacja. Projekt zakłada utwardzenie i ogrodzenie terenu, modernizację oświetlenia, montaż trzech bram wjazdowych, dwóch wiat stalowych oraz wagi najazdowej. Poza tym zakupiony zostanie kontener biurowo-socjalny oraz komputer z oprogramowaniem komunalnym. PSZOK będzie wyposażony w odpowiednie pojemniki, kontenery, palety oraz belownicę do odpadów. To zwiastuje małą „śmieciową rewolucję” w gminie – dzięki selektywnej zbiórce wykorzystywane ponownie będą makulatura, stłuczka szklana, tworzywa sztuczne i metale. Gmina liczy na to, że nowoczesny, zadbane, łatwo dostępny PSZOK zmotywuje mieszkańców do segregowania śmieci. Bo takie miejsca w gminie są jak drogowskaz, który mówi mieszkańcom: u nas stawiamy na ekologię.

Z kolei w gminie Jastrzębia PSZOK już jest – znajduje się przy drodze powiatowej Radom – Brzóza. Wymaga jednak przebudowy i modernizacji. Gmina otrzymała na ten cel dotację



magazynowo-socjalne. Będzie czysto, wygodnie i nowoczesnie. Włodarze liczą na to, że dzięki łatwiejszemu dostępowi do punktu mieszkańcom będzie tu po drodze także z ekologią.

Jeszcze większa inwestycja szykuje się w Warce. Za ponad 2 mln zł (400 tys. zł to wsparcie unijne) przy ul. Grójeckiej 24 powstanie PSZOK i sortownia odpadów zbieranych selektywnie. Obiekt będzie bardzo nowoczesny – w jego skład wejdzie magazyn wraz z wiatą, kontenery, prasa belująca z wywrotnicą, waga, platforma legalizacyjna oraz specjalistyczny wózek widłowy. Cały teren i drogi wewnętrzne zostaną utwardzone. Obsadzone zielenią miejsce stanie się zielone podwójnie – dzięki roślinom i swojej funkcji.

Monika Wierżyńska



